Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 67 | Sobota, 25 października 1941 r. | Rok I

Timoszenko pozbawiony dowództwa

Próby wyłamania się spod Leningradu odparte

Ciężkie straty lotnictwa sowieckiego

Z KWATERY GŁÓWNEJ NACZELNEGO WODZA, 25. 10. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 24 października:

Na wschodzie postępują operacje ofensywne, pościg za nieprzyjacielem trwa.

W czasie sowieckiego kontrataku w północnej części frontu wschodniego hiszpańska Błękitna Dywizja zadała nieprzyjacielowi ciężkie straty i wzięła kilkuset jeńców.

Lotnictwo zatopiło na morzu koło wybrzeży **Krymu** parowiec sowiecki o pojemności 6.000 ton i obrzuciło **Moskwę** bombami rozpryskowymi i zapalającymi.

W Afryce Północnej zestrzeliły niemieckie myśliwce trzy samoloty brytyjskie.

Nieprzyjaciel zrzucił ostatniej nocy bomby na różne miejscowości przybrzeżnych obszarów północnych Niemiec, m. in. na Hamburg i Kilonię. Ludność cywilna poniosła nieduże straty. Szkody są również nieznaczne. Zestrzelono jeden brytyjski bombowiec.

SZTOKHOLM, 25. 10. — **Londyńska służba informacyjna donosi: Podano do wiadomości, iż generał Grzegorz Sukow przejął na środkowym froncie dowództwo marsz. Timoszenki i to włącznie z obroną Moskwy.**

BERLIN, 25. 10. — Oddziały sowieckie, zamknięte w Leningradzie, dokonały ponownie bezskutecznych prób przerwania żelaznego pierścienia niemieckiego. Wszystkie ataki, dokonywane po silnym przygotowaniu artyleryjskim, załamały się wśród bardzo krwawych strat dla bolszewików w ogniu artylerii niemieckiej i w skoncentrowanym ogniu niemieckich karabinów maszynowych i artylerii polowej.

Bolszewickie oddziały szturmowe usiłowały ponownie przerwać pierścień otaczający Leningrad, by przekroczyć Newę. Również ta próba została na czas zauważona i udaremniona.

BERLIN, 25. 10. — Ciężka artyleria niemiecka otwarła ponownie skuteczny ogień na ważne pod względem wojennym obiekty i zakłady zaopatrzeniowe w Leningradzie. Z pomyślnym skutkiem baterie niemieckie zwalczały bolszewicką komunikację morską pomiędzy Leningradem i Kronsztadtem. Pociski niemieckie uszkodziły poważnie frachtowiec oraz zatopiły holownik sowiecki.

BERLIN, 25. 10. — Na południowym odcinku frontu bolszewicy stracili w dniu 22 października 18 samolotów. Na całym froncie wschodnim w ciągu tego dnia zniszczono ogółem 65 samolotów sowieckich, z czego 55 w walkach powietrznych.

BUDAPESZT, 25. 10. — Armie sprzymierzone, posuwające się w południowo - wschodniej części Ukrainy, ścigają wśród bezskutecznych przeciwataków wroga cofające się jego oddziały i obsadziły już większą część Zagłębia Donieckiego. Wojska honwedów prowadziły swoje ataki w kierunku Dońca, kontrataki zaś nieprzyjacielskie odparły. Jedna z grup bojowych wzięła do niewoli 700 jeńców.

BUDAPESZT, 25. 10. — Agencja M. T. I. donosi z frontu wschodniego: Wojska sprzymierzone odpierały nadal nieprzyjaciela, kontynuując swoje operacje. Nieprzyjacielska działalność lotnicza na tym odcinku frontu znacznie osłabła. Wojska węgierskie wyzyskały swoje ostatnie sukcesy, zbliżając się ku rzece Doniec.

Komunikat włoski

RZYM, 25. 10. — Włoski komunikat wojenny z piątku 24. 10. — podaje m. in.:

Samoloty nieprzyjacielskie dokonały nalotu na Crotonę, wyrządzając nieznaczne szkody materialne. Ubiegłej nocy nastąpiły nowe naloty na Neapol. Straty ograniczyły się do 5 rannych. Lotnictwo włoskie dokonało ponownych nalotów na Maltę, obrzucając celnymi bombami lotnisko w Mikkaba i obiekty portowe w La Valetta.

W Afryce północnej nie zaszło nic istotnego. Koło Tobruku myśliwce włoskie zestrzeliły jeden samolot nieprzyjacielski.

Samoloty brytyjskie bombardowały Bengazi, Homs i Trypolis, nie powodując ofiar w ludziach. Zestrzelono 3 bombowce — 2 w Bengazi, trzeci zaś w Homs.

Łodzie ratunkowe wyłowiły z morza zwęglone zwłoki kilku lotników nieprzyjacielskich.

W Afyce wschodniej — działalność przednich oddziałów włoskich na odcinku Ualag i jeziora Tana.

USA chcą usadowić się w Syberii

Naprężona sytuacja na Pacyfiku

Tokio nie ścierpi akcji przeciwjapońskiej

TOKIO, 25. 10. — „Władywostok stanowi dla Stanów Zjednoczonych praktycznie jedyną i wyłączną drogę dowozu transportów dla Rosji Sowieckiej" — pisze dziennik „Japan Times and Advertiser", omawiając wojnę niemiecko - rosyjską. W związku z tym dziennik naświetla również obecne stosunki między Stanami Zjednoczonymi a Japonią. „W każdym wypadku ważną okolicznością dla Ameryki jest przyjazne usposobienie Japonii. Gdyby jednak dostawy amerykańskie dla Rosji dosięgły pewnej określonej wysokości, lub przekroczyły ją, niewątpliwie okoliczność ta przyczyniłaby się do **pogorszenia i tak już bardzo naprężonej sytuacji na Oceanie Spokojnym.** Poprawa stosunków między obu krajami musi opierać się na zrozumieniu, że polityka japońska oznacza konstruktywne budowanie pokoju na Dalekim Wschodzie. Stany Zjednoczone powinny poddać rewizji swą politykę na Oceanie Spokojnym".

Panujący ogólnie pogląd, że wojnę w Chinach można rozpatrywać niezależnie od sytuacji na Pacyfiku, zbija dziennikarz Soho Tokutomi w „Tokio Niczi Niczi". Wojna chińska — pisze dziennik — może być zakończona tylko wyeliminowaniem Anglii i Stanów Zjednoczonych z Azji Wschodniej. Dlatego Japonia będzie miała do pokonania wiele trudności, zanim osiągnie swój cel oparty na Pakcie Trzech, a mianowicie — utworzenie sfery dobrobytu w Azji Wschodniej.

TOKIO, 25. 10. — W związku z doniesieniami zagranicznymi, w myśl których porty syberyjskie Nagaevo i Petropawłowsk mają służyć jako porty przeładunkowe dla amerykańskich dostaw wojennych, przeznaczonych dla Unii Sowieckiej, przy czym rozpatrywany ma być projekt gwarancji angielsko-amerykańskich dla granic sowieckich w Azji Wschodniej, pisze „Kukumin Szimbun", że wspomniane porty ze względów techniczno-komunikacyjnych i z powodu swego położenia geograficznego do tych celów zupełnie się nie nadają. Faktycznym zamiarem Ameryki nie jest przeto udzielanie pomocy Unii Sowieckiej, lecz utworzenie amerykańskich baz wojennych w północno-wschodniej części Azji. Japonia nie może jednakowoż z założonymi rękoma przyglądać się przekształceniu Syberii na amerykańską bazę operacyjną, gdyż okoliczność ta naruszałaby istotne interesy życiowe Japonii.

SZTOKHOLM, 25. 10. — Jak donosi z Waszyngtonu agencja „United Press", amerykańska komisja marynarki podała do wiadomości, że po upływie daty 28 października Władywostok przestaje być miejscem przeznaczenia północno amerykańskich transportów dla Związku Sowieckiego. Poczynając od tego terminu, dostawy będą szły drogą na Archangielsk. Powodem tej zmiany są trudności, związane z transportem kolejowym.

Ponadto znajdujące się tam zapasy ropy są na wyczerpaniu, a port poczyna zamarzać...

To uzasadnienie uważa się za niezręczny pozór, gdyż Archangielsk, port położony nad północnym Oceanem Lodowatym, jest przez sześć miesięcy w roku zupełnie zamarznięty.

Czyżby już nie mieli czym strzelać?

Moskwa zaczyna rozumieć powagę sytuacji

ANKARA, 25. 10. — „W ciągu ostatnich dni sytuacja na froncie koło Moskwy znacznie się pogorszyła" — oświadcza moskiewska służba informacyjna. Komunikat podaje również, że wojska niemieckie nieprzerwanie posuwają się naprzód i wysyłają do boju wciąż nowe rezerwy. Należy sobie zdać sprawę z faktu, że Niemcy wciąż jeszcze dysponują dostatecznymi rezerwami w ludziach i materiale wojennym. Armia sowiecka natomiast odczuwa brak amunicji, karabinów, armat i t. d. Szczególnie ciężką jest sytuacja na froncie moskiewskim. Od szeregu dni odbywają się tam niezwykle gwałtowne walki, które powodują też poważne zużycie amunicji i materiałów wojennych.

„Wobec braku maszyn i narzędzi niezbędnych do produkcji broni — stwierdza w dalszym ciągu komunikat — prowadzona jest obecnie w pośpiesznym tempie akcja odpowiedniego przystosowania innych maszyn (?) do tych celów".

Burmistrz ofiara nalotu

SZTOKHOLM, 25. 10. — Jak donoszą z Londynu, podczas niemieckiego nalotu lotniczego został zabity burmistrz, przewodniczący sądu przysięgłych oraz szereg innych czołowych obywateli miasta

Czy Beaverbrook o tym wie?

Chaos w angielskim przemyśle zbrojeniowym

SZTOKHOLM, 25. 10. — Dziennik londyński „Sunday Pictorial" omawia metody pracy w angielskim przemyśle zbrojeniowym.

„Dowiedzieliśmy się, że w jednej z naszych wielkich fabryk 1.300 robotników **w ciągu dwóch miesięcy wyprodukowało jedynie 2 samoloty.** Maszyny te należały do typu budowanego przed 8-miu laty, obecnie zaś, naszym zdaniem, przestarzałego. Wdrożone dochodzenia wykazały, że stracono wiele tysięcy godzin roboczych jedynie dlatego, iż kierownictwo zakładu spoczywało w niewłaściwych rękach. Beaverbrook winien coś w tej sprawie zrobić!

„Dlaczego nic nie robi? Nie znajdujemy usprawiedliwienia dla takich zaniedbań. Możemy przytoczyć jeszcze inne przykłady. Personel naziemny w jednej z głównych kwater lotnictwa pracuje od szeregu tygodni nad wyrównaniem **boiska golfowego dla oficerów.** Czy pracownicy ci nie są potrzebniejsi na wsi, gdzie chłopi o własnych siłach nie mogą dokończyć żniw?"

Ambasador francuski u min. von Ribbentropa

BERLIN, 25. 10. — Minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop przyjął w czwartek bawiącego w Niemczech ambasadora francuskiego de Brinon.

Zmiana rządu w Islandii

SZTOKHOLM, 25. 10. — Rząd islandzki ustąpił. Do czasu utworzenia nowego gabinetu, na życzenie regenta, dawny gabinet nadal pełnić będzie swoje funkcje. Z głosów prasy nowojorskiej wynika, że ustąpienie islandzkiego rządu koalicyjnego związane jest bezpośrednio z obsadzeniem Islandii przez wojska anglo-amerykańskie.

Premier Islandii, Herman Jonasson, stał przez 7 lat na czele rządu islandzkiego.

Krytyczna sytuacja finansowa Anglii

SZTOKHOLM, 25. 10. — Angielski urząd skarbowy musiał zrezygnować z większej części będących w jego posiadaniu afrykańskich pożyczek zagranicznych wartości nominalnej 40,000.000. Sprzedaż nastąpiła za pokryciem w złocie, które natychmiast odesłano do Nowego Jorku jako pokrycie należności za dostawę materiałów wojennych.

Szwajcarska akcja sanitarna

BERLIN, 25. 10. — W tych dniach przybyła do Berlina szwajcarska ochotnicza akcja pomocy, złożona z pewnej ilości lekarzy i pielęgniarek. Oddział ten wyruszy z Niemiec na front wschodni.

Kolonizacja Tracji

SOFIA, 25. 10. — Tracja Zachodnia, która od czasu wojny niemiecko-greckiej powróciła znowu do Bułgarii, ma być obecnie systematycznie kolonizowana wieśniakami bułgarskimi. Bułgarzy z Tracji Zachodniej, którzy do wybuchu wojny stanowili tu przeważającą część ludności, zmuszeni byli po odstąpieniu tej części kraju Grecji, na mocy układu pokojowego w Neuilly, opuścić swe siedziby i przenieść się do Bułgarii. Stan chłopski został w Tracji kompletnie wyniszczony. Na miejsce chłopów bułgarskich przyszli Grecy, stan jednak zaludnienia pozostał słaby. Obecnie przy przesiedlaniu pomyślano nie tylko o dawnych mieszkańcach Tracji, ale również o osadnikach z nieurodzajnych, górskich miejscowości. Otrzymają oni ziemię po bardzo niskich cenach na piętnastoletnie spłaty.

Obfite żniwo niemieckich zenitówek

Samoloty, działa, auta pancerne, składy, czołgi, statki — oto ofiary niemieckiej broni przeciwlotniczej

BERLIN, 25. 10. — Wielkie sukcesy niemieckiej broni przeciwlotniczej, jednej z młodszych i w ostatnich dopiero latach stworzonej broni niemieckiej, można ocenić na podstawie poniżej podanych cyfr:

Od rozpoczęcia walk na wschodzie do 30 września zestrzeliła artyleria przeciwlotnicza 4.138 samolotów sowieckich. Również podczas walk naziemnych, jak stwierdzono w Polsce, Francji i na Bałkanach, broń przeciwlotnicza wykazała wzrastające swe znaczenie. W wyniku bliskiego obstrzału stracili bolszewicy do dnia 30 września 1941 — 765 dział i miotaczy granatów, 1869 samochodów ciężarowych, 30 składów amunicji wysadzonych w powietrze, 20 pociągów będących w drodze z transportem na front oraz 1 pociąg pancerny.

Poza tym unieszkodliwiono 321 czołgów oraz zniszczono lub zdobyto 1.118 czołgów, 1.032 gniazda karabinów maszynowych i ostrzeliwano 101 punktów obserwacyjnych.

W walkach przeciw flocie sowieckiej zniszczyła niemiecka broń przeciwlotnicza na wschodzie 8 statki handlowe i 8 kanonierki.

Nowa linia frontu

W dniu 22 października minął czwarty miesiąc wojny niemiecko-bolszewickiej. Z tej okazji warto zrobić przegląd wypadków tego okresu. Linia stanowisk armii sprzymierzonych nie pokrywa się nigdzie z frontem, na którym walczono przed trzydziestu dniami. Co zaś jest rzeczą godną uwypuklenia, to fakt, że w ostatnim okresie czasu zajęto daleko większe obszary, aniżeli w drugim lub trzecim miesiącu wojny. Operacje rozwinęły się do tego stopnia pomyślnie, że rząd moskiewski był zmuszony do obrania sobie innej, daleko na wschód położonej siedziby. Nawet tam, gdzie przez blisko sto dni, opodal Smoleńska, na ufortyfikowanych pozycjach, utrzymywały się armie Timoszenki, przełamano wreszcie opór bolszewicki.

W porównaniu z kampanią polską z września 1939, czy też niemiecką ofensywą na zachodzie w maju i czerwcu 1940 r. obecna wojna różni się o tyle, że miejscami przybiera ona formę pozycyjnej i dlatego w dniach 22 lipca, 22 sierpnia czy 22 września można było w przybliżeniu wykreślić na mapie linię frontu. Dzisiaj już jednak na całej rozciągłości 2 tysięcy kilometrów następują z dnia na dzień przesunięcia. Oczywiście pomija się milczeniem mniej ważne, zdobyte miejscowości, a tylko nazwy większych miast wymienia się w biuletynach naczelnego dowództwa niemieckiego lub też w oficjalnych komentarzach.

Według najnowszych komunikatów jest stolica Sowietów Moskwa, bezpośrednio już zagrożona. Placówki niemieckie bowiem znajdują się już o 60 kilometrów od Moskwy. Fakt ten przekreśla niemal zupełnie nadzieje bolszewików, spodziewających się utrzymać w swych rękach stolicę aż do nadejścia mrozów. — 60 kilometrów to zaledwie godzina jazdy szybkobieżnym czołgiem, ale przy silniejszej rozbudowie fortów trzeba liczyć się z oporem przeciwnika. Zewnętrzny jednak pierścień sowieckich umocnień jest już przełamany. tak że od południowej i zachodniej strony atak frontalny zagraża podmiejskim osadom, a najcięższym bateriom wystarczy podsunąć się niewiele naprzód, by móc ostrzeliwać sam Kreml.

Niemcy zbliżają się wzdłuż torów, wiodących od Smoleńska i Kaługi. Z tych dwóch miast prowadzą doskonałe szosy do stolicy Sowietów. Rzeka Moskwa, płynąca od miasteczka Możajsk przez sto kilometrów w stałym kierunku wschodnim aż do samej stolicy, nie stanie nigdzie armii niemieckiej na przeszkodzie w pochodzie naprzód.

Również od strony Kaługi, a więc od południowego-zachodu Moskwy nie istnieje żadna większa osada u bram stolicy, gdyż ten moloch sowiecki wchłonął w siebie wszystko, co zaczynało się rozwijać u jego wrót. Między położonym o 110 km od Moskwy miasteczkiem Mały Jarosławiec, które prawdopodobnie znalazło się już w rękach wojsk niemieckich — a stolicą — kolej podmiejska zatrzymuje się tylko w Borowsku (100 km), Woronowie (70 km) czy Barcewie (40 km). Jeśli bolszewicy postanowili ratować jaknajdłużej prestiż swego ustroju, każda z tych miejscowości trzeba będzie zdobywać szturmem.

Jeszcze teraz, tak jak półtora roku temu przed atakiem na Paryż, mogą władze uratować miasto od zagłady. Wszystko atoli wskazuje na to, że bolszewicy nie zamierzają ocalić pamiątek historycznych, których zresztą nie szanowali w ciągu swego panowania. Uzbrajają oni kobiety i barykadują ulice, dolatujący wszakże huk armat nie pozwoli im już odtąd zamknąć spokojnie powiek — aż do końca oblężenia.

Najtrudniej zdać sobie sprawę ze sytuacji na froncie fińskim. Tam, wśród wymarzniętych już tundr, lasów i jezior nie stoi żołnierz obok żołnierza, lecz większe jednostki walczą ze sobą bez trwałej łączności bojowej z innymi oddziałami armii. Na północy odebrano bolszewikom całą przestrzeń między jeziorami Ładoga i Onega. Od Petrozawodska posuwają się wojska fińskie na północny wschód w kierunku Morza Białego. Dzięki zdobyciu Wyborga część pierścienia, okrążającego Leningrad od północy, ścieśniła się tam bardziej, niż na południu, gdzie jeszcze bolszewicy trzymają pewne ufortyfikowane pozycje w swych rękach. — Oprócz Petersburga tylko przylądek Rangö — ów Gibraltar północy — położony w południowo-zachodniej części Finlandii, pozostał flocie sowieckiej jako ostatni punkt oparcia nad otwartym Bałtykiem. Zajęcie wielkiej wyspy Dagö zamknęło ostatecznie całą sowiecką flotę bałtycką w zatoce fińskiej.

Od południowych brzegów jeziora Ładoga front wije się wzdłuż linii kolejowej Leningrad—Moskwa. Zdobycie Kalinina (Tweru) nad Wołgą przecięło, i to w pobliżu stolicy, łączność dwóch największych miast Sowietów. W wielkiej tajemnicy utrzymuje się przebieg walk wokół Moskwy. Zewnętrzny pierścień obronny ma podobno przeciętnie 100 km w promieniu. Otoczenie armii Timoszenki w „kotłach" opodal Wiaźmy i Briańska przesunęło cały front na wschód od Kaługi i Orła. Na południe od Orła nad rzeką Oką linia bojowa zbacza ku zachodowi, gdzie przechodzi przez południowy brzeg dopływu Desny i Sejmu.

Z okolicy miasta Romny aż po północno-wschodni kraniec Morza Azowskiego pozycje wojsk sprzymierzonych wdzierają się coraz dalej w głąb południowej części Związku Sowieckiego. Po zajęciu Połtawy—Charków znalazł się już może w niedalekim sąsiedztwie dalekonośnych baterii niemieckich. A dalej na południe wkroczono do pierwszego wielkiego miasta Zagłębia Donieckiego, a mianowicie do „Stalino" (Juzówka). Stamtąd już tylko przestrzeń 100 km dzieli okręg przemysłowy od Azowskiego Morza, przyczem oddziały czerwonej armii opuściły już nawet ostatni port na północnym brzegu — Taganrog.

Czerwona plama na mapie, oznaczająca jeszcze niedawno forty zajmowane przez sowieckie wojska wokół Odessy, — znikła dzięki szturmowi wojsk rumuńskich. Trwała linia frontu wytworzyła się na połączeniu Półwyspu Krymskiego ze stałym lądem. Sztab niemiecki widocznie nie przywiązuje decydującej wagi strategicznej do Krymu i zadowala się tymczasem hermetycznym odcięciem półwyspu.

Wieści o wyborze nowej stolicy bolszewików okazały się mylne, gdyż ani Stalingrad ani Kazań nie doczekały się „zaszczytu". Rząd ostatecznie „przeprowadził się" z Moskwy do Kujbyszewa (Samary), położonego nad Wołgą, niemal 900 km na wschód od Moskwy, 300 km na południe od Kazania a 600 km na północny wschód od Stalingradu. Nie ulega wątpliwości, że takie oddalenie od frontu zapewnia Najwyższej Radzie Komisarzy Ludowych chwilowe bezpieczeństwo, czy jednak uda im się utrzymać ster rządów z takiego, ekscentrycznie już położonego punktu, przyszłość pokaże.

Kujbyszew liczy równo 400.000 mieszkańców, zbudowany jest na wschodnim brzegu Wołgi, nad ujściem ogromnego dopływu Samary. Przez Kujbyszew prowadzi jedna jedyna linia kolejowa z zachodu w kierunku na Sybir, a łączność między południem a północą utrzymuje się tylko rzecznymi statkami po Wołdze.

Linia frontu, wykreślona w piątym miesiącu wojny — ugina się i łamie pod atakami nowoczesnej armii, której broń i liczba bije kolosa sowieckiego — a w ślad za tym odbiera mu całe połacie kraju, z jego naturalnymi bogactwami i z jego tu właśnie skoncentrowanym przemysłem zbrojeniowym. T. P.

Wojna obecna — ostatnią

Przemówienie Gubernatora Generalnego w Stanisławowie

STANISŁAWÓW, 25. 10. — W ostatnim dniu podróży po kraju gościł Gubernator Generalny, dr. Frank, w Stanisławowie, gdzie wygłosił mowę o charakterze, zadaniach i przyszłości Generalnego Gubernatorstwa.

„Generalne Gubernatorstwo w formie zwartego mechanizmu państwowego — mówił dr. Frank — ma za zadanie zapewnić ludności pokój, pracę i chleb. Leży to tak w interesie własnym ludności jak i przyszłych wysiłków niemieckich, wprowadzających nowy porządek europejski. **Przewodnictwo Rzeszy na tym terenie nie oznacza w żadnym wypadku niszczenia narodowości ani odbierania mieszkańcom możności rozwoju kulturalnego i religijnego.** Tutaj po dziesięcioleciach najcięższych prób powrócić ma znowu wiara w wyższy sens życia ludzkiego. Dla spełnienia tego naszego dzieła konieczna jest **lojalność ludności i jej karność w ramach powszechnego porządku, tym bardziej, że bohaterstwo niemieckie uchroniło ten kraj przed zbrodniami bolszewików, a żołnierze niemieccy walczą o jego bezpieczeństwo.** Żyjemy jeszcze w czasie wojny, kolos moskiewski chwieje się już, jednak dzięki bezprzykładnemu zwycięstwu najlepszych żołnierzy świata bolszewizm chyli się ku upadkowi. O tym nie można zapominać.

„Ludność Galicji winna o tym pamiętać, iż wolność temu krajowi przyniosły nie tylko modły, nie tylko krzyk ciemiężonych dusz, lecz śmiała decyzja największego męża w historii świata, Adolfa Hitlera. W jego imieniu zapewniam pokój, pracę i wolność wiary, żądając wzamian porządku, lojalności i gotowości do pracy. Wierzę — mówił dalej Gubernator Generalny — że **ta największa wojna będzie ostatnią wojną w Europie.** Po zakończeniu zapanuje nad kontynentem europejsko - azjatyckim pokój i ład pod ochroną niemieckiego oręża. Bóg błogosławi temu dziełu".

Dr. Wächter w Hadze

KRAKÓW, 25. 10. — Gubernator okręgu krakowskiego, dr Wächter przybył do Hagi. W wygłoszonym tam przemówieniu podkreślił on postępy w odbudowie Generalnego Gubernatorstwa i organizacji administracyjnej tego kraju, wywołując wielkie zainteresowanie wśród słuchaczy holenderskich.

Tarcia w łonie Labour Party

Intelektualiści przeciw kierownictwu partii i związków zawodowych

SZTOKHOLM, 25. 10. — Kryzys w łonie angielskiej Labour Party zdaje się być następstwem różnorodnych nieporozumień, które znamionowały politykę wewnętrzną Anglii. Aktywność pozostających pod kierownictwem komunistycznym „Werkclubs" przybrała takie rozmiary, że przywódcy Labour Party zrozumieli wreszcie zanik swych wpływów w ruchu robotniczym. Teoretyk socjalistyczny Jerzy Douglas Howard Cole stanął na czele opozycji, która ratować ma zagrożoną pozycję intelektualistów, w którym to celu grupa wyłoniła wydział propagandowy. Liczba członków ma być poważna a w poczet członków wchodzą liczne, czołowe osobistości z Labour Party i związków zawodowych. W jednej z wydanych deklaracji Cole zwraca się przeciw obu znanym politykom z Labour Party a mianowicie przeciw prezesowi Attlee i ministrowi bez teki Greenwoodowi, wyrażając się, że nie może sobie wyobrazić odbudowę socjalnych problemów po wojnie w ich wykonaniu. Zwraca uwagę, że organ Labour Party „Daily Herald" popiera ruch intelektualistów. Pismo wyjaśnia w artykule krytykującym, że udział Labour Party w rządzie nie ma bynajmniej na celu popieranie socjalizmu. Nadszedł więc czas na uczciwą samokrytykę i zbadanie przyczyn, które spowodowały tarcia wśród czołowych osobistości partii. Zadania swe wykonywa partia zupełnie apatycznie i biernie. Tej okoliczności przypisać należy, że partia i związki zawodowe z powodu ich bez płodności posiadają mniejsze wpływy, niżby mieć mogły.

3 samoloty USA spadły w Panamie

NOWY JORK, 25. 10. — Jak donosi „Assiociated Press", w Panamie spadły trzy samoloty amerykańskie, przy czym trzech pilotów poniosło śmierć.

Anglia—Meksyk wznawiają stosunki

SZTOKHOLM, 25. 10. — Stosunki dyplomatyczne pomiędzy Meksykiem i Anglią, które zerwane zostały w roku 1938 z powodu noty angielskiej, dotyczącej zyskania źródeł ropy, zostały według otrzymanych wiadomości znowu nawiązane.

Eksplozja pyłu węglowego w kopalni

GENEWA, 25. 10. — Jak donosi „Times", w jednej z kopalń węgla nastąpiła eksplozja pyłu węglowego. W czasie próby ratowania zasypanych górników, wskutek oberwania się mas skalnych, poniosło śmierć dalszych 5-ciu ludzi, z załogi ratowniczej. Wobec tego zrezygnowano z próby wydobycia zasypanych.

Śmierć za paskrastwo

MADRYT, 25. 10. — Rząd hiszpański wprowadził karę śmierci na paskarzy. Będą oni odtąd wydawani sądom wojskowym i skazywani za bunt i zbrodnię wobec narodowości i państwa. Dekret o wprowadzeniu kary śmierci na paskarzy doszedł do skutku po licznych próbach, podejmowanych dla zwalczania niedozwolonego handlu. Dotychczas wymierzano tylko karę pieniężną i kary więzienia. 5.000 wyroków jednak i grzywna w wysokości łącznej stu milionów pesetów, nałożona w roku ubiegłym, nie odniosły skutku. Wprowadzenie kary śmierci stało się więc koniecznym.

Tłumna ucieczka z Moskwy na Sybir

Wśród uchodźców przodują żydzi

SZANGHAJ, 25. 10. — Jeden z uchodźców rosyjskich, który przyjechał w początkach października z Tomska do Charbina, pisze w dzienniku „Russkoje Wremia":

Już w sierpniu została znaczna część organów rządowych przeniesiona z Moskwy do Tomska, jak również innych miast syberyjskich. Aby dla urzędów tych znaleźć odpowiednią ilość pomieszczeń, zmuszono 40.000 „nielojalnych obywateli" do opuszczenia Tomska w ciągu dziesięciu dni. Ponieważ kolej nie mogła podołać tak wielkiemu transportowi, wśród uchodźców pozbawionych dachu nad głową, zapanował bezprzykładny chaos. Na domiar złego wybuchła wśród nich straszna epidemia. Ilość przybyłych z europejskiej części Związku Sowieckiego ludności była tak wielka, że musiano pobudować dla nich specjalne baraki. Większa część uchodźców z Moskwy — podobno aż dwa miliony — to żydzi, co jeszcze w znacznym stopniu zwiększyło nienawiść do nich.

Przestępczość na Syberii przybrała obecnie tak samo wielkie rozmiary, jak pokątny, paskarski handel żywnością i artykułami pierwszej potrzeby. Nastrój wśród ludności syberyjskiej jest niezwykle pesymistyczny, spotęgowany brakiem zaufania do czerwonej armii i ustroju sowieckiego. W czasie jazdy przez Sybir uchodźca ten widział w Krasnojarsku identyczne obrazy, jak w Tomsku. Nawet Irkuck zapełniony jest uchodźcami żydowskimi, którzy mają nadzieję przedostania się przez Władywostok do Stanów Zjednoczonych.

Szczotka Ryżowa

Der Tate kimt!...

Zmodernizowana ballada Mickiewicza

„Pójdźcie o żydki, pójdźcie wszystkie razem
Za miasto pod słup, na trawkę,
Stalina weźcie ze sobą obrazek
I zdejmcie białe opaski!

Bat'ko nie wraca; ranki i wieczory
W łzach go czekacie i trwodze,
A tu was nęka srogi los we Lwowie,
Bo pełno Niemców na drodze..."

Słysząc to żydki, biegną wszystkie razem
Za miasto pod słup, na wzgórze,
Biegną z „praporem", Stalina obrazem
I zaczynają majufes...

Całują tałes i portret Lenina
I Marksa i Budiennego.
Każdy przed sierpem i młotem się zgina,
Łkając ze żalu wielkiego...

WKP(b)-kurs jeden z żydków czyta,
A inni chórem wraz z chwatem:
„Święty Leninie! Uś gewałt!" — stękają —
„Zmiłuj się, zmiłuj nad „tatem"!..."

Wtem słychać turkot! tanki jadą drogą
I tank sowiecki na przedzie!
Skoczyły żydki i krzyczą, jak mogą:
„To bat'ko Stalin nasz jedzie!"

Na tanku siedzi istotnie bolszewik,
A za nim coś stu bolszewików!
„Ha! Jak się macie?!" — piszczą głośno żydki.
Pełno radości i krzyków!

„Niech żyje nasza nieprzezwyciężona!
„Wracajcie z nami do miasta!"
Pędzą! — aż... Niemcy obskoczą dokoła.
A Niemców było... dwunastu!!

Hełmy stalowe, marsowe wąsiska,
Wzrok groźny, w ręku „armata",
Kroczą miarowo, bagnet w słońcu błyska,
Aż trwoga żydków oblata...

„Gwałt!" — wrzeszczą żydki, na ziemię upadły,
Szybko wciągają opaski,
Drży komsomolców hufiec wybladły,
Lamenty słychać i wrzaski...

Wtem: „Halt!" — dowódca oddziału zawoła
I z żydków formuje roty,
Każe im rozdać łopaty i miotły
I: — „Teraz — marsz do roboty!!"

Mkną z opaskami żydki wszystkie razem
Gnój wozić na wzgórka schyłku...
Do gnoju spadł im Stalina obrazek
Przez straszną żydków omyłkę:

Bo choć widzieli oddział bolszewików
I tanków pięć, albo więcej,
Lecz tanki były... na Moskwie zdobyte,
A obok szli tylko — jeńcy!...

St. R.

Z DNIA

Czterowiersz

Poco rozkładać to na raty,
gdy za jedne zł. 5 —
po opłaceniu prenumeraty,
gazetę w domu możesz mieć!

Koncert religijny

Staraniem Komitetu Parafialnego Gminy Ewangelickiej we Lwowie odbędzie się w kościele ewangelickim we Lwowie przy ul. Rozwadowskiego 11 w dniu 2 listopada 1941 r. o godzinie 16 min. 30 po poł. koncert religijny. W programie utwory Bacha, Händla, Glucka, Mozarta, Beethovena, Wagnera, Rossiniego, Bizeta i i. Wykonawcami będą wybitni artyści lwowscy i warszawscy. Dochód przeznaczony na cele dobroczynne.

Zawody pływackie Lwów—Wrocław

(j) Jutro, t. j. w niedzielę o godzinie 15-ej w krytej hali przy ul. Jabłonowskich rozpoczną się sensacyjne zawody pływackie pod fachowym kierownictwem śląskiego sprintera Ericha Müncha, mistrza Holftera i znanego pływaka Mathesa, między reprezentacją Wrocławia a teamem najlepszych pływaków lwowskich z asami polskiego pływactwa we Lwowie Kunzelmanem, Kotem i Jureckiem na czele. W zawodach tych wezmą udział również panie.

Rozwydrzeni żydzi wtrącają ludzi pod tramwaj

(j) Kilkakrotnie zwracaliśmy już uwagę, że na całej długości ulicy Gródeckiej najczęściej mają miejsce nieszczęśliwe wypadki na jezdni.

Otóż u wylotu ul. Kazimierzowskiej przy przystanku tramwajowym „na wysepce" na środku jezdni gromadzą się tłumy czekających na tramwaj. Większość czekających stanowią żydzi. Wczoraj np. gromada ich rzuciła się hurmem do wagonu wskutek czego silnie popchnięta 32-letnia Baran Katarzyna (Słoneczna 22) wpadła pod tramwaj doznając obrażeń głowy i wstrząsu mózgu. Ofiarę żydowskiej niecierpliwości w bardzo groźnym stanie odwiózł lekarz Pogotowia do Szpitala Powszechnego.

Jakie zakłady naukowe obowiązują młodzież

Praca od podstaw

głównym elementem dzisiejszego szkolnictwa

Rozbudowa szkolnictwa zawodowego na terenie okręgu Galicji postępuje szybko naprzód. Rozpoczęły się już zapisy do niektórych szkół które są pierwszymi placówkami kształcenia i doskonalenia zawodowego. Stopniowo będą uruchomiane dalsze, zgodnie z podjętym przez władze Gub. Gen. planem, zrealizowanym już w innych okręgach.

Wszystkie szkoły dzielić się będą na dwa zasadnicze typy: zawodowe (obowiązkowe i wstępne) oraz fachowe.

Dla młodzieży niepracującej zostaną uruchomione

wstępne szkoły zawodowe,

które będą przygotowywały tak pod względem praktycznym jak i teoretycznym do późniejszego wstąpienia do obranego przez nią zawodu. Uczęszczanie do nich (dobrowolne) zwalnia z obowiązku pobierania nauki w obowiązkowych szkołach zawodowych. Ukończenie takiej szkoły, w której nauka trwa zasadniczo 3 lata, daje uczniowi stopień czeladnika. Wybór zawodu wydaje się tu tyć trudnym z tego względu, że szkoły te obejmują działy, z których każdy może pociągać.

W szkołach mechanicznych zajęcia teoretyczne obejmują naukę przedmiotów zawodowych i związanych z zawodem, jak np. niemiecki, polski, rysunek techniczny, fizyka, materiałoznawstwo, technologia metali, maszynoznawstwo, korespondencja zawodowa itp. Zajęcia praktyczne obejmują działy: ślusarstwo, kowalstwo, obróbka mechaniczna, cieplna itp.

W szkole elektrycznej nauka obejmuje przedmioty teoretyczne (podstawy elektrotechniki, urządzenia i maszyny elektryczne, fizyka, maszynoznawstwo, chemia, materiałoznawstwo, technologia metali itp.), ćwiczenia w pracowniach i zajęcia praktyczne w warsztatach szkolnych.

W szkole stolarskiej uczniowie wykonują najpierw drobne przedmioty domowego użytku, później meble, wyroby tokarskie, prace wymagające obróbki mechanicznej, a pod koniec nauki zapoznają się z barwieniem, polituorwaniem, polerowaniem i fornirowaniem oraz wykonują roboty poważniejsze. W dziale obróbki mechanicznej przygotowują z grubsza ciężką obróbkę mebli. Przechodzą również przez biuro warsztatowe, w którym zapoznają się z rysunkiem warsztatowym i kalkulacją. Druga część nauki poświęcona jest na przedmioty teoretyczne pomocnicze związane z zawodem oraz zawodowe, jak np. rysunek zawodowy, kalkulacja, organizacja warsztatu, technologia itp. Nauka w szkole handlowej obejmuje również zajęcia teoretyczne i praktyczne.

Po ukończeniu szkoły i złożeniu egzaminu czeladniczego w danej szkole absolwent otrzymuje świadectwo czeladnika. Po 3—5-letniej praktyce jako czeladnik może składać egzamin mistrzowski, który daje mu prawo samodzielnego prowadzenia warsztatu.

Szkoły wstępne zawodowe żeńskie obejmują działy: krawiecki, tkackokilimkarski, gorseciarski, gospodarczy, bieliźniarski, fryzjerski, koronkarsko-hafciarski, modniarski, trykotarski itp. Oprócz tego będą istnieć szkoły koedukacyjne typu wstępnego.

Następnym **typem szkół wyższego** już stopnia są **szkoły fachowe** które kształcą kandydatów na kierownicze stanowiska w życiu zawodowym i to zarówno w dziedzinie teoretycznej jak i praktycznej. Uczęszczanie do szkoły fachowej jest dobrowolne — przyjmowani są do nich zasadniczo absolwenci szkół zawodowych lub posiadający wieloletnie doświadczenie praktyczne. W szkołach tych uczniowie są kształceni w rzemiośle i wychodzą jako majstrowie. Szkoła ta daje wyższy typ pracownika. Uczeń tego typu szkół jest pożądany w każdym przedsiębiorstwie i świadomość tego wyrabia w nim poczucie wartości osobistej i przydatności społecznej. Jednocześnie odpowiedzialna samodzielna praca rzeźbi codziennym trudem silne charaktery, tak pożądane w życiu codziennym. Są to jakby młodzi oficerowie armii gospodarczej i bez nich nie do pomyślenia jest sprawne funkcjonowanie maszyny gospodarczej, a przede wszystkim postępu technicznego.

Zaś podoficerowie tej armii rekrutować się będą z olbrzymich mas młodocianych robotników, którzy po ukończeniu szkoły powszechnej są bezpośrednio zatrudnieni we wszelkiego rodzaju warsztatach z tym, że w godzinach po pracy uczęszczają na naukę dokształcającą do

obowiązkowych szkół zawodowych.

Do szkół tych obowiązana jest uczęszczać młodzież pracująca w fabrykach, warsztatach rzemieślniczych, sklepach kolonialnych i t. p., o ile nie ukończyła 18-go roku życia. Młodzież pobiera naukę teoretyczną do obranego przez siebie zawodu, przy szkołach tych każda gałąź życia gospodarczego ma swoje odpowiedniki w warsztatach dokształcających. Nauka uzupełniająca, której ukończenie obowiązuje przy składaniu egzaminu czeladniczego, trwa przez lat trzy (dla zawodów rolniczych dwa lata). Obejmuje ona szereg elementów wykształcenia ogólnego ściśle związanego z zawodem, a także zajęcia warsztatowe - praktyczne, które są uzupełnieniem i pogłębieniem wiedzy w jego warsztacie pracy. Nauka będzie się odbywała ze względu na pracę zawodową ucznia zasadniczo w godzinach wieczorowych, jest więc ona przystosowana do warunków w warsztacie pracy młodocianego.

Uczęszczanie do tej szkoły ma charakter przymusowy i wobec młodzieży niewypełniającej swego obowiązku będzie stosowany przymus policyjny. Rodzice zaś, opiekunowie czy pracodawcy, do których należy obowiązek opieki nad młodzieżą i zapewnienie jej czasu na kształcenie, w razie wykroczenia przeciw postanowieniom o uczęszczaniu do obowiązkowych szkół zawodowych będą karani administracyjnie.

Do szkół technicznych zawodowych (budowa maszyn, elektrotechnika, budowa dróg i mostów, budownictwo nadziemne) przyjmowana jest młodzież, która ukończyła 18-ty rok życia, może się wykazać jednoroczną praktyką w danym zawodzie (w r. 1941/42 zwolnienie z tego warunku w wyjątkowych wypadkach jest możliwe), ma za sobą ukończenie VIII klas sowieckiej szkoły średniej lub 4 kl. polskiego gimnazjum ogólnokształcącego względnie ukończenie najmniej 3-letniej szkoły rzemieślniczej oraz jeśli złoży z wynikiem pomyślnym egzamin wstępny z języka niemieckiego, polskiego i matematyki.

Napływ do szkół już istniejących jest ogromny. Inne szkoły, zarówno we Lwowie jak i okręgu będą uruchomiane w niedługim czasie z chwilą usunięcia istniejących dziś jeszcze pewnych trudności natury technicznej. Wszystkie one będą spełniać chlubne zadanie, — uczyć pracy od podstaw, które jest tym łatwiejsze do spełnienia, że młodzież z zapałem garnie się do nauki.

Z notatnika reportera

UTRACIŁA PAMIĘĆ W KĄPIELI — (j) W łaźni przy ul. Kollarskiej 6 wydarzył się niezwykły przypadek utraty pamięci u kąpiącej się 50-letniej kobiety, która po wyjściu z tuszu zemdlała i mimo akcji ratunkowej przeprowadzonej przez wezwanego lekarza Pogotowia nie odzyskała przytomności. Dopiero na klinice chorób wewnętrznych udało się ją docucić, u chorej stwierdzono jednak absolutny zanik pamięci. Ponieważ przy kobiecie nie znaleziono żadnych dokumentów, sprawa jej tożsamości nie została dotychczas ustalona.

ZATRUCIE GRZYBAMI — Rebotycki Leon, lat 28 (Kamieniecka 2i) po spożyciu sałatki grzybowej uległ silnemu zatruciu. Zaalarmowani jękami domownicy zawezwali Pogotowie Ratunkowe, które przewiozło ofiarę zatrucia w stanie b. groźnym na klinikę chorób wewnętrznych przy ul. Piekarskiej 69.

WYBUCH BENZYNY — Łazurkiewicz Michał, lat 49, nieostrożnym manipulowaniem przy beczkach z benzyną spowodował wybuch, wskutek czego doznał dotkliwych oparzeń ciała. Przybyły lekarz Pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy odwiózł ofiarę wypadku w stanie ciężkim do szpitala przy ul. Rappaporta.

POŻAR W NOCY — Onegdaj w nocy w piwnicy przy ul. Gródeckiej 51 wskutek niewyjaśnionej przyczyny zajęły się znajdujące się tam węgiel i torf, stanowiące własność Józefa Dyszkanta. Przybyła Straż Pożarna ogień zlokalizowała.

ZACHOROWAŁ W RESTAURACJI — W restauracji przy pl. Bernardyńskim Roman Ratycz, lat 28 (św. Zofii 5) doznał zatrucia tlenkiem węgla. Zaczadzonemu udzielił pierwszej pomocy lekarz Pogotowia.

Ogłoszenie

Wpisy do szkół przemysłowych z polskim językiem wykładowym we Lwowie odbędą się w dniach od 23. 10. do 29. 10. 1941 r. w budynku przy ul. Kołłątaja 8, III. p. od godziny 9 do 13-tej.

Warunki przyjęcia:

A.

Do szkół rzemieślniczych, na oddział ślusarski lub elektromechaniczny:

Do klasy I-szej.

1. Ukończony 14 rok życia w roku 1941.
2. Ukończenie VI kl. sowieckiej lub VII kl. polskiej szkoły powszechnej.
3. Złożenie z pomyślnym wynikiem egzaminu wstępnego z polskiego, rachunków, geografii, przyrody i wiadomości ogólnych.

Do klasy II-giej.

Ukończenie I kl. polskiego gimnazjum mechanicznego lub elektrotechnicznego.

B.

Do szkół technicznych zawodowych, do kl. I-szej na oddziały: budowy maszyn, elektrotechniki, budowy dróg i mostów oraz budownictwa nadziemnego.

1. Ukończony 18-ty rok życia w 1941 r.
2. Wykazanie się jednoroczną praktyką w danym zawodzie (w r. 1941/42 zwolnienie z tego warunku w wyjątkowych wypadkach jest możliwe).
3. Ukończenie VIII kl. sowieckiej szkoły średniej, lub 4 klas polskiego gimnazjum ogólnokształcącego względnie ukończenie najmniej 3 letniej szkoły rzemieślniczej.
4. Złożenie z pomyślnym wynikiem egzaminu wstępnego z języka niemieckiego, polskiego i matematyki.

Wpisowe zł. 10.— musi być złożone w dniu zgłoszenia się do wpisu.

UWAGA: Zwraca się wyraźnie uwagę, że kandydaci, którzy już zarejestrowali się przy ulicy Karmelickiej l. 4, muszą przeprowadzić wpis i zdać egzamin wstępny przy ulicy Kołłątaja l. 8.

7026 DYREKCJA SZKOŁY

MŁODY energiczny z wykształceniem szuka jakiejkolwiek pracy umysłowej. Listy „Gazeta Lw." „Zetbe nr 6860". 6860:

POSZUKUJĘ współpracy samodzielnego specjalisty wyrobu sit jedwabnych do celów przemysłowych oraz specjalisty do nalewania kamieni młyńskich. Listy: Adm. „Gaz. Lw." pod „Nr 7005". 7005:

JESTEM Polką, młodą przystojną, — szukam pracy w restauracji w domach niemieckich, polskich. Listy Nr 7004" „Gazeta Lwowska" 7004:

PRACY w sklepie, cukierni, kasierki w fryzierni, poszukują dwie młode panienki z średnią szkołą. Listy „Reklama" pl. Mariacki nr 5, „Da—to". 7079:

MŁODA Polka, buchalterka bilansistka, korespondencja, maszynopis — poszukuje pracy w Warszawie, Krakowie. Oferty „Gaz. Lw." „Natychmiast — nr 6995". 6995:

SŁUŻĄCA starsza szuka pracy jako dochodząca. Listy „Gazeta Lwowska" „Dochodząca nr 6986". 6986:

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. — Listy: „Gazeta Lwowska" „Nr 6701". 6701:

ZAMIENIĘ mieszkanie w IV. dzielnicy (Kleparowska) na mieszkanie jedno lub dwu pokojowe — możliwie z komfortem) w dzielnicy polsko-ukr. Zgłoszenia listowne kierować do „Gaz. Lwow." pod „Nr 6694". 6694:

ZAMIENIĘ pokój, kuchnia — IV. dzielnica, na takie same gazem dzielnica polsko-ukraińska. Zgłoszenia: Marcina 35, mieszkanie 22. 6560:

ZAMIENIĘ 3 pokoje, — pełny komfort w IV-tej dzielnicy za 3 pokoje pełny komfort w polsko-ukr. dzielnicy. Wiadomość ul. Żółkiewska 37, m. 9, od 5—7 godz. 6903:

TONĘ węgla górnośląskiego dam za wynajęcie pokoju z kuchnią. Listy pod „Opał 6966" „Gazeta Lwowska" — 6966:

DO wynajęcia pokój wspólny bez opału. „Gazeta Lwowska" „III. dzielnica — 6893". 6893:

POLAK bezdzietny, rządowa posada, poszukuje pokoju z kuchnią lub kuchnię wspólną, gaz. Narodowość właściciela obojętna. Listy: do „Gazety Lw." „Nr 6806". 6806:

WYNAJMĘ od właściciela — willę komfort — Lwów. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 6742". 6742

POKÓJ kawalerski umeblowany, osobne wejście wynajmę, ul. Świętokrzyska 58. 6546

ZAMIENIĘ 3 pokoje z pełnym komfortem w dzielnicy III (niem). na pokój z kuchnią, z gazem w dzieln. polsko-ukr. Listy Nr 6996" „Gazeta Lwowska" 6996:

MIESZKANIE 2—3 pokojowe, — komfort w dzielnicy nie niemieckiej, szukam. WYNAGRODZĘ dobrze pośredników. Urzędowe sprawy sam załatwię. Listy kierować do „Gazety Lw." „Nr 6737" 6737

ZAMIENIĘ mieszkanie 3-pokojowe, kuchnia, — pełny komfort, I. dzielnica na 1 lub 2 pokoje z kuchnią z gazem w IV-tej dzielnicy. Listy — „Gazeta Lwowska" „Nr 7000". 7000:

NIEMIECKIEGO księgowości, stenografii kursy 10 zł Zyblikiewicza 26. 6671

STUDENTKA udziela lekcji w zakresie szkoły powszechnej i gimnazjum. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 6852". 6852:

NIEMIECKIEGO i angielskiego — udziela profesor—pedagog w zamian za obiady. Zadwórzańska 6—8, godzina 3—5. 6720

TAŃCÓW lekcyj grupowo, — oddzielnie udziela Wieczysty Kopernika 16, oficyny Wpisy codziennie. 494

LEKCJE niemieckie, udziela profesor — gimnazjum niemieckiego. Listy pod adresem „Profesor 6750" do „Gaz. Lwow." 6750

DZIESIĘĆ złotych — kurs niemieckiego! Głęboka 18, III. 6794

STUDENT politechniki, przyjmie korepetycję na prowincji zakresie gimnazjum, liceum Zgłoszenia: Kierownictwo szkoły — Lwów, Kochanowskiego 70. 6968:

NIEMIECKI język, stenografia, konwersacja, ŁYCZAKOWSKA 47/13. 6888

LEKCJE niemieckiego, podania, tłumaczenia: Wałowa 20, m. 8. 6659:

NIEMIECKIEGO lekcje tanio. „Gazeta Lwowska" — „Sprachlehrer — nr 6915". 6915

SZYBKO wyucza gry na fortepianie siła dyplomowana. Listy — „Gazeta Lwowska" „Nr 6974". 6974:

NIEMKA udziela lekcje niemieckiego. Kapustiak, Kurkowa 28, II. p., m. 7. 6878:

WYUCZAM praktycznie i szybko języka niemieckiego, ul. Halicka nr 9, mieszkanie 5 II. piętro. 6864:

FACHOWO, tanio tłumaczę na niemiecki. Batorego 28. 6790:

PALTO męskie — średni wzrost zamienię za węgiel. Nabielaka 43, m. 4, od 1—4. 6786:

PIECYK żelazny zamienię za opał lub sprzedam. Rozwadowskiego 6/3. 6567:

DAM węgiel za męskie futro albo nowoczesną sypialnię. Listy „Gaz. Lw." pod „Zaraz 6803". 6803:

MATERIĘ na ubranie robotnicze zamienię za opał. Stryjska 24; mieszk. siódme. 6626:

WĘGIEL górnośląski, zamienię za kupon na ubranie (bielski — lub angielski) w kolorze zielonkawym lub brązowym. Listy „Gazeta Lwowska" — pod „Kupon 6722" 6722:

JUBILERSKIE roboty — najlepiej wykonuje firma. JAN WOJTYCH, Akademicka 8. — Kupno — sprzedaż 5835

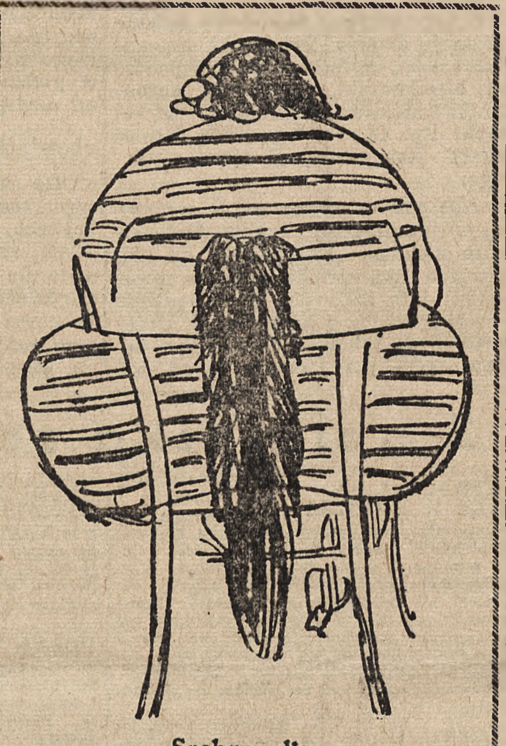
WRÓŻBITA niewidomy, przyjmuje codziennie — Supińskiego 3, — mieszk. 3. 6362

STROJENIE i naprawa fortepianów — Karol Fuchs, Jabłonowskich 13, parter. 6482

PRZYPOMINAM się Szan. Klienteli że pracownię futer prowadzę nadal — przy ulicy Małeckiego 9, II. piętro, Sabat Marian. 6586

UKŁADAMY podania, tłumaczymy wszelkie pisma i dokumenty, oraz przepisujemy na maszynie pierwszorzędnie i tanio — Ormiańska nr 18 mieszk. 4. 6629

OPAŁ gotówkę dam, za spodnie do butów na wysokiego, gatunek pierwszorzędny. Lenartowicza nr 19, mieszk. 2, od 18.15. 6661



Srebrny lis.

(„Simplicissimus").

Ogłoszenie

Oddział Generalnej Dyrekcji Kolei Wschodniej we Lwowie, przyjmie jeszcze pewną ilość niemieckich sił (Ukraińców i Polaków) do policyjnej służby Ochrony Kolei na obszarze Dystryktu Galicja. Brane będą pod uwagę tylko takie osoby, które już poprzednio były zajęte przy Polskich Kolejach Państwowych w służbie policyjnej ochrony kolei (Straż Kolejowa).

Podania należy składać w najbliższej placówce Policji Kolejowej. Placówki Policji Kolejowej znajdują się we Lwowie, w Stryju, Stanisławowie i Tarnopolu.

Oddział Generalnej Dyrekcji Kolei Wschodniej we Lwowie.

7035

Zgodnie z rozporządzeniem Landwirtschaftliche Zentralstelle, każda osoba pochodzenia aryjskiego, zamieszkała stale we Lwowie, ma otrzymać tymczasowo 50 kg (pięćdziesiąt kg) kartofli.

Przedsiębiorstwa państwowe, komunalne i prywatne, reflektujące na zaopatrzenie swoich pracowników w kartofle, mają zgłosić wykaz pracowników z ich kartkami na kartofle w biurze Narodnej Torhowli, ulica Hetmańska 10/II p. 7077

AKUSZERKA Stasiów, przyjmuje panie, samotna ul. Szeptyckich 25. 5750

AKUSZERKA Markowska przyjmuje panie. Zyblikiewicza L 39. — 4494

WĘGIEL drzewny zamienię na kamienny. Ul. Mickiewicza 26, — II. p., drzwi 7. 6601

KTO umożliwi wyjazd Kraków — Warszawa młodej Polce ewent. przewiezie bagaż za wynagrodzeniem. Oferty „Gazeta Lwow." „Natychmiast — nr 6994". 6994:

ZAMIENIĘ damskie boty gumowe z cholewami czarne nr 38, na męskie buciki lub półbuciki nr 42, w dobrym stanie, — dopłacę. Bema 8, parter lewy, 5—6. 6909:

ZAMIENIĘ łyżwy „Dżeksy" — Nr 29 — na pół „Dżeksy" nr 28 — Snopkowska 23, — mieszk. 1. 6975:

OSZKLENIA okien wykonuje — Ciesielski, Gosiewskiego 5, I. 6831

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport, meldekarte, poświadkę pracy na nazwisko Berlstein Irena. 6960:

UNIEWAŻNIAM zgubiony paszport na nazwisko: Michał Schleier. 6788

UNIEWAŻNIAM skradzione mi następujące dokumenty: Samuel Hochman, Jenta Hochman, Helena Buchtreger (dowód osobisty i metryka) — Marceli Hochman. 6887:

UNIEWAŻNIAM skradzione w tramwaju (9) dnia 16. 10. 1941 paszport, zaświadczenie pracy (Ausweis) i inne dokumenty na nazwisko — Majer Gartenberg. 6929:

KUPIĘ lub zamienię skórzaną kurtkę z futrem lub bez oraz buty filcowe nr 43 Listy „Gaz. Lw." „Szofer 6988". 6988

KUPIĘ dom lub willję. Listy „Gaz. Lw." „Nr 6991". 6991

KUPIĘ nowoczesną jadalnię, sypialnię. Listy „Gazeta Lw." „Nr 6979". 6979

KUCHENKĘ żelazną z bratrurą sprzedam. Friedrichów 5, mieszk. 8, godz. 4—5. 6987

SKÓRZANY klub, suknię wełnianą, jedwabną, zarękawek sprzedam. Mączyńskiego 46, mieszk. 9, od 3—5. 6985

LOKALE

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią, suche, elektryka w IV. dzielnicy na 2 pokoje z kuchnią, pełny komfort — (gaz) w dzielnicy polsko - ukr. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 6635". 6635:

POSZUKUJĘ dużego, nieumeblowanego pokoju w polskiej dzielnicy. Listy „Gaz. Lw." pod „Polka 6655". 6655:

POKÓJ słoneczny frontowy umeblowany, osobne wejście, do wynajęcia. Szymonowiczów 7, m. 1. 6579:

„CZYNSZ DROŻEJE". Przy dobrej aryjskiej rodzinie w I. II. dzielnicy poszukuje się częściowo umeblowanego pokoju 4-osobowego, gaz, użycie kuchni, łazienki, za odpowiednim udziałem w czynszu całości. — Listy „Gaz. Lw." „Nr 6709". 6709:

POKÓJ kuchnia, dzielnica czwarta korzystnie wynajmę. „Reklama" Plac Mariacki 5 „Gospodarz". 6544:

POKÓJ kuchnia, komfort, odstąpię bezdzietnym za opał. — „Gazeta Lwowska" „Łyczaków 6571". 6571:

ZAMIENIĘ pokój i kuchnię w IV. dzielnicy, na takie same w okolicy Gródeckiej. — Listy „Nr 6508" „Gazeta Lwowska" 6508:

POKOJE kawalerskie do wynajęcia. — Listy: „Gazeta Lwowska" „Nr 6807". 6807:

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnia, gaz, okolica Łyczakowskiej na 1—2 pokoje, kuchnia — IV. dzielnica. Listy „Gaz. Lwow." „Nr 6857". 6857:

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego w mieście na parterze dla jednej osoby. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 6835". 6835:

DO wynajęcia pokój z kuchnią, IV. dzielnica, bez gazu, — osobne wejście, okolica Kleparów. Listy Nr 6834" „Gazeta Lwowska" 6834:

LEKARZ kawaler, szuka w IV. dzielnicy pokoju dla ordynacji Listy Nr 6897" „Gazeta Lwowska" 6897

ZAMIENIĘ dwa pokoje, kuchnia, przedpokój — boczna Tokarzewskiego na pokój z kuchnią, IV. dzielnica. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 6805". 6805:

POKÓJ komfortowy w IV. dzielnicy odstąpię. Zgłoszenia: Paderewskiego 8, m. 11 14—16. 6881:

ZAMIENIĘ pokój, kuchnię w czwartej dzielnicy na większe mieszkanie w niemieckiej dzielnicy. Listy „Gaz. Lwow." „Zamiana nr 6692" 6692

MŁODE małżeństwo szuka umeblowanego pokoju, elektryczność łazienka gazowa, dobrze zapłacą. — Zgłoszenia: Listopada 5, mieszk. 5, 9—11. 6839

ZAMIENIĘ trzy pokoje, kuchnia, łazienka, gaz, elektryka. I. dzielnica na dwa pokoje, kuchnia, gaz — IV. dzielnica. Listy „Nr 6827" 6827:

POKÓJ przedpokój, kuchnia, gaz, ul. Arciszewskiego 8, zamienię na takie — dzielnica aryjska. Listy „Gaz. Lw." „Umowa 6816". 6816:

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnia, komfort, śródmieście na 1 pokój z kuchnią, gaz IV. dzielnica. Listy — „Gazeta Lwowska" „Nr 6971". 6971:

MAŁŻEŃSTWA

SAMOTNY separowany — nie z własnej winy — robotnik, lat 29 — wysoki, — dobrego serca, pragnie poznać pannę, wdowę lub rozwódkę z mieszkaniem. Łaskawe listy „Gazeta Lwowska" — pod „Nie zawiodę 6968". 6963

PANNA lat 22, przystojna na rządowej posadzie, pomieszkanie własne, pozna pana na dobrej posadzie. Cel matr. — „Gazeta Lwowska" „Nr 6948". 6948:

PRACUJĄCY inteligent w wieku średnim, — rzym. kat. nawiąże w celu matr. znajomość z kobietą młodą, przystojną, o nieprzeciętnych zaletach serca i umysłu. Listy nieanonimowe — do „Gazety Lw." pod „Wspólne dobro — nr 6932". 6932

NAUKA

HONORADIUM po nauczeniu: język niemiecki, — maszynopisanie, stenografia, podania, tłumaczenia. Sykstuska 8, Profesor. 6796:

NIEMIECKI język, stenografia, podania, tłumaczenia tanio Słoneczna 1, mieszk. 1. 6972:

ROZMAITE

KAFLARSKI, GARNCARSKI zakład — mogący produkować płytki elektrokuchenek — potrzebny. Matrycę dostarczymy. — „Technoservice" Akademicka pięć. 6922:

KTO wypożyczy dobry fortepian lub pianino solidnej osobie. Listy Admin: „Instrument 6867" 6867:

PODANIA, tłumaczenia, niemieckie, — ukraińskie. Boimów 18; II. p. 6821:

DOM murowany, elektr. 4 x pokój, kuchnia boczna Gródeckiej, zamienię chętnie na prowincji. Listy do „Gaz. Lw." pod „Okazja 6812" 6812:

PRACOWNIA futer Juliana Głuszewskiego, Lwów, pl. Kapitulny 3 — I. p., przyjmuje wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące. Nowe żurnale. 6700:

DRYKIERSKIE roboty, gruba i cienka powierzymy. „Technoservice" Akademicka pięć. 6923:

ZAMIENIĘ półbuciki 42 — na damskie 35 ewent. sprzedam. Teresy nr 2 b, mieszk. 3. 10—12. 6804:

KAPITAŁEM 18.000 złotych i więcej szukam zastępstwa lub przystąpię do interesu. Odpowiedzi — pod „Młody Polak — 6785" do Admin. 6785

STROJENIE, naprawę fortepianów, uskutecznia: Smutny, Supińskiego 3, mieszk. 3. 6480

OKAZJA. Obiekt około 10.000 metr. kw., dobrze zgnojony przy gościńcu, oddam na spółkę lub w dzierżawę fachowemu ogrodnikowi. Nickowski, Lwów 14, ul. Mickiewicza 4, obok fabryki Drożdży. 6955:

SZYJĘ przerabiam: płaszcze, suknię, bieliznę damską, męską Kordeckiego 7, — mieszk. 2. 7007:

WOLNE POSADY

MŁODA zdrowa — uczciwa dziewczyna potrzebna od 1. listopada jako służąca. Wiadomość: Asnyka 1, mieszk. 12 — godz. 16—17. 6870

DWAJ robotnicy szewscy do reparacji poszukiwani — natychmiast. Sobieskiego nr 5, pracownia. 6336:

MONTERÓW instalatorów przyjmie na dobrych warunkach „Energo" ul. Sykstuska nr 37, II. 6934

PRZYJMĘ pracowitą pomocnicę domową, — skromne warunki. Zgłaszać: Zapolskiej 18, I. piętro, od 16—18 godz. 6815:

WEHRMACHTSBETRIEB, poszukuje niekwalifikowanych robotników. Zgłoszenia: Vereinigten Dachpappenfabriken — Lwów, Łyczakowska 118, u. 132. 6569

LANDMASCHINEN — Reparaturwerkstätte, Tokarzewskistr. 62 — przyjmie natychmiast kwalifikowanego tokarza i samodzielnego mechanika samochodowego. 6680

GOSPODYNI z gotowaniem rz. kat. do lat 35, zostanie przyjęta do polskiego domu. — Listy „Gaz. Lw." Lwów — pod „Nr 6980". 6980:

DOCHODZĄCĄ czystą, uczciwą — zaraz przyjmę. — Listy „Gaz. Lw." „Kobieta 6600". 6600

DZIEWCZYNA potrzebna do małej rodziny i półtoraletniego dziecka od zaraz; pierwszeństwo mają — ukrainki. Zgłoszenia: Kochanowskiego 2, Restauracja. 6997:

MAGAZYNIER aryjczyk, władający językiem niemieckim zostanie natychmiast przyjęty. Armaturenfabrik „Metalist", Lwów, ul. Kaspra Boczkowskiego 10. 6954:

POSAD POSZUKUJĄ

STARSZA wdowa intel. szuka zajęcia do prowadzenia gospodarstwa u starszego pana, chętnie u lekarza. Listy „Gazeta Lwowska" — „Wdowa 6892". 6892:

ZGUBY

ZGUBIONO kartoflane kartki; oddać: Klonowicza nr 16, Szafalska. 6957:

UNIEWAŻNIAM skradzione: paszport, kartki żywnościową i kartoflaną, Tina Werber, Lwów, Jagiellońska 12. Kartki żywnościowa i kartoflana — Julius Schiffmann, Lindego 6. 6946:

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację służbową Leon Schnapper. 6542

KUPNO SPRZEDAŻ

SPRZEDAM fortepian, stolik underwood, metronom, stolik rozkładany, ramy, lampa wisząca. Głowińskiego 17, mieszkanie 30, między 2—8. 6891:

BELIZNĘ męską nr 37—38 b. dobrym gatunku kupię względnie wymiana za opał. Listy „Gazeta Lw." „Nr 6889" 6889:

2 NOWE budy piekarskie — 2 koła tylne sprzedam. Karabanik, Panieńska 30. 6926:

BUTY narciarskie i półbuciki męskie — sprzedam. Tarnowskiego 20, m. 1. 6930

ZNACZKI polskie, sowieckie pojedyncze, seriami, bloki — każdą ilość kupuję. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 6988". 6988

SPRZEDAM duże biurko dębowe, kanapę, szafę, serwis na 6 lub 12 osób. Wiadomość: Gródecka 3, m. 9, między godz. 3—5. 6977:

SPRZEDAM szafę biblioteczną secesyjną, biurko ciemne, lustra, — lampy, — garnitur salonowy, karnisze drewniane, firanki bieliznę pościelową męską 38, ulica Długosza 18, m. 2. 6914

SPRZEDAM 10 kg. wełny białej, obrus na 12 osób, kupon bielski na kostium damski oraz elektrolux 220 volt. Janowska 15, mieszk. 2. 6905

FORTEPIAN koncertowy „Schneidra", obrazy sprzedam Zyblikiewicza 37, Berezowski. 6942

SPRZEDAM zimowy damski płaszcz brązowy, pumpy, marynarkę, zarękawek, czapkę i kołnierz, żółtego lisa. Zgłoszenia: Dąbczańskiej 9/3, 12—3. 6995

REDAKCJA PRZYJMUJE OD G. 10—11. RĘKOPISÓW NIE ZWRACAMY. ZA TERMINOWY DRUK OGŁOSZEŃ WYDAWNICTWO NIE ODPOWIADA.

TEL. SEKRETARIATU REDAKCJI 202-23 Druk. „Gazety Lwowskiej" Lwów, Sokoła 4. TEL. ADMINISTRACJI 290-06